

Zdaniem Jangasa



IV RP zagryzła się sama!

Od redakcji: Tekst napisany został kilka tygodni temu, jednak nie mógł ukazać się w gazecie w czasie kampanii wyborczej. Publikujemy go teraz, kiedy wybory są już za nami.

W połowie lipca napisałem, że rozpoczął się początek końca IV RP. Miałem rację, bo dzisiaj czekamy na nowe, lepsze rządy. Wszystko to przez aferę z odrolnieniem ziemi, którą odkrył, jeśli dobrze pamiętam, burmistrz gminy Mrągowo. To on pierwszy zauważył fałszowane pieczątki i podpisy. Jak się później okazało, fałszerstwo, podobno w dobrej wierze, dokonało CBA. Cała reszta razem z tym nieudanym przeliczaniem pieniędzy, była następstwem tamtych działań. Konferencja goñiła konferencje, ale rzetelnej prawdy dowiedzieliśmy się chyba tylko wtedy, gdyby politykom podczas kłamstwa języki przyszyły do podniebienia. Na samym końcu tej całej afery, jak orzekł Sąd Rejonowy w Warszawie, nawet zatrzymanie J. Kaczmarska było „bezsadnie i nieprawidłowe”.

Choć nie wszystko w tej kadencji było złe, bo przez te prawie dwa lata wydarzyło się kilka dobrych rzeczy, nawet mundurki i ten najsłynniejszy już dworzec we Włoszczowej, to jednak w pamięci utkwiły mi te: wykształciuchy, nieudacznicy, swotocze, bure sukki, chamy, warchoły, łże elity, itd. W rocznicę zaprzysiężenia rządu (19 lipca), dokładnie przysłuchiwałem się wywiadowi z premierem. Padły tam słowa o sprawdzaniu kwalifikacji na rządowe stanowiska. Premier mówił, że wszyscy, i tu cytuję: „muszą przejść przez to sprawdzanie, które potocznie nazywa się wirówką, bo muszą to być osoby o odpowiednich kwalifikacjach merytorycznych, ale także moralnych”. Marna to musiała być wirówka, skoro do koalicji i rządu dostali się również ludzie z układu. O Andrzej Lepperze od dawna wiadomo było, że to człowiek niewiarogodny i prędzej czy później wyjdzie z niego całe zło. Po co więc brano go do koalicji i dzielono ministerstwa dla jego ludzi. Sądząc o J. Kaczmarsku z fotelu ministra, J. Kaczyński mówił, że to

wybity człowiek. Po kilku miesiącach okazał się kłamcą i człowiekiem z PZPR-owskiego układu. Jak więc ta wirówka wirowała? Jakim prawem do kancelarii prezydenta trafił A. Piłka - człowiek, który dorabiał, handlując narkotykami? Skoro jednak „odwirowano”, to można spokojnie powiedzieć, że „widziały galy, co brały” i kogo na stołkach sadzały. Jarosław Kaczyński zamiast dogadać się z PO, oddając im ministerstwo, które przyniosło mu kłopoty, wołał tworzyć układ, który potem obalał. Nie zapobiegło problemom podpisywanie umowy koalicyjnej najpierw u ojca T. Rydzki, dla widzów TV Trwam, a potem drugi raz, dla reszty społeczeństwa. Odpowiedzialność za to wszystko spada wyłącznie na J. Kaczyńskiego. A może premier z rozmysłem tych ludzi angażował, tylko po to, aby w razie niepowodzenia powiedzieć, że czynni tam byli inni szatani. Tak czy inaczej spokojnie mogą napisać, że w mojej opinii J. Kaczyński swoimi działaniami oraz zębami służb przegrzył tętnicę IV RP.

O wcześniejszych, jesiennych wyborach premier wypowiadał się, że są przeszkody merytoryczne, choćby taka, że za 4 lata Polska będzie miała prezydencję w UE, i trudno sobie wyobrazić prezydencję w trakcie kolejnej kampanii wyborczej. „Termin jesienny jest zły z punktu widzenia polskiego interesu narodowego. Najuczciwiej byłoby przeprowadzić te wybory na wiosnę” - mówił. Dlaczego tak szybko zmienił zdanie? Być może chodziło tu o strach przed utratą subwencji w kwocie 65 mln. (...) Wszystko wskazuje na to, że po wyborach niewiele się zmieni i w większości ci sami zajmą sejmowe fotele. Po co więc wydawać nasze ciężko zarobione pieniądze na organizowanie wyborów, skoro zblamowani politycy nie ustępują i znowu dopadną koryta. Pierwsze miejsca na listach wyborczych to ponoć sama śmietanka polityczna, bo śmietana zawsze zbiera się na wierzchu. Powinniśmy jednak uważać, bo w taki sam sposób gromadzą się szumowiny. Potrzebni nam są nowi kandydaci, niekażeni jeszcze tym zakłamaniem i fałszem. Polska polityka potrzebuje

ludzi pokory, a nie pychy i chciwości. Już teraz mówi się, i wskazują to sondaże, że po wyborach rządzić będzie PO i PiS, a są to przecież ugrupowania, które miały większość w tym parlamencie, i nie potrafiły się dogadać. Małe prawdopodobieństwo jest w tym, że teraz spokojniejszą i zaczęną myślę o Polsce, a nie o własnych ambicjach. Po wyborach prawdopodobnie wpadniemy w objęcia tego samego problemu, co przed dwoma laty. Co wtedy - zostaną ogłoszone kolejne wybory?

Odwolanie ministrów a potem szybkie ponowne ich powołanie na te same stanowiska jest jakimś osobliwym chowaniem się w krzaki. W ten sposób ograniczono prawa parlamentu. Niektórzy politycy a także profesorowie mówią, że to było pogwałcenie konstytucji.

Na konwencji PiS w Poznaniu padły słowa wskazujące na to, że PiS to Polska uczciwa, a reszta, to Polska nieuczciwa. Zaś Jarosław Kaczyński w końcówce swego wystąpienia powiedział: „... Silne państwo wolnych Polaków, dziś pytanie jest jasne, za PiS-em, czyli za demokracją, wolnością, silnym państwem. Za innymi, bo mamy przeciw sobie front wszystkich innych. Za oligarchią, za tym, co było, za drogą wstecz, za nieszczęściem, za zagrożeniem dla narodu, za zagrożeniem dla naszej tożsamości, naszej pozycji gospodarza. Za tym wszystkim, co w polskiej historii już się zdarzało, przynosiło klęskę, przynosiło upokorzenia. Ja jestem pewien, że naród postawi na nas, postawi na nową, silną Polskę”.

Troszkę przerażył mnie te słowa, bo przecież nie wszyscy ludzie chcą należeć do PiS, a nawet z nim nie sympatyzują, lecz większość z nich jest patriotami i uczciwymi obywatelami. Historia pamięta ludzi, którym się wydawało, że tylko oni mają rację i aż się boję pomyśleć, co będzie, jeśli już teraz „wszystkich innych” równa się z nieuczciwymi. Ogół ostatnich wydarzeń to gotowy scenariusz na kolejny film, tym razem o dwóch takich, co sknócili budowę IV RP.

Jan Jangas

Odszedł na Wieczną Wartę

8 października 2007 roku odszedł na Wieczną Wartę wielki przyjaciel ZHR ks. hm Zdzisław Peszkowski - Kapelan Naczelny Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, żołnierz, więzień Katyńska, kapelan Rodzin Katyńskich,

przyjaciela, częstego gościa naszych uroczystości czy zwykłych spotkań. Przewodniczący ZHR ogłosił miesięczną żałobę i zobowiązał do założenia na nasze Krzyże Harcerskie czarne krepy, a na sztandary czarnych wstąg.



8 listopada 2000 roku, w Rzym - pielgrzymka do Ojca Świętego Jana Pawła II. Na zdjęciu ks. hm Zdzisław Peszkowski z harcerkami i harcerzami z Ostrzeszowa.

kapelan Chorych Polonii. Wybitna i wyrazista postać naszych czasów. Wierny orędownik poszukiwania prawdy o Katyń, jednocześnie niosący w sobie wolę przebaczenia i pojednania. W ostatnich latach życia poświęcił się tworzeniu i prowadzeniu Fundacji Golgota Wschodu. Z Jego odejściem Polska traci człowieka będącego wielkim autorytetem moralnym, szanowanym w świecie. My harcerze, tracimy serdecznego

28 października o godzinie 9.30 w kościele Chrystusa Króla zostanie odprawiona msza święta za ks. hm Zdzisława Peszkowskiego od duchów, harcerzy, harcerki i instruktorów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Ostrzeszowie.

Czuwaj!
ZHR Ostrzeszów

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wybitnej polskiej sportsmenki, działaczki Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiego Związku Lekkiej Atletyki

Ś T P

MARII KWAŚNIEWSKIEJ - MALESZEWSKIEJ

Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Ostrzeszów

promotora sportu w naszym mieście
ambasadora Ostrzeszowskich Crossów
członka Klubu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej.

Odeszła od nas Wybitna Osoba, która całe swe życie poświęciła szlachetnej idei sportu, jak również pomocy innym ludziom. Była brązową medalistką Igrzysk Olimpijskich w Berlinie, wieloletnią członkinią władz polskiego i międzynarodowego ruchu olimpijskiego. Brała udział w ruchu oporu podczas II wojny światowej, prowadziła działalność na rzecz osób niepełnosprawnych.

Wyrażamy Ją wieloma nagrodami i odznaczeniami, w tym Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą, Orderem Odrodzenia Polski. Zapamiętamy Ją jako Człowieka wielkiej energii i szlachetności, oddanego ludziom, ujmującego wszystkich swym optymizmem i pogodą ducha.

W imieniu samorządu Miasta i Gminy Ostrzeszów łączymy się bólem i smutkiem z Rodziną Zmarłej. Pamiętaj o Niej pozostałemu w nas na zawsze.

Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów
dr inż. Stanisław Walubiś

Przewodniczący Rady Miejskiej Ostrzeszów
mgr Edward Skrzypczak

MARIA KWAŚNIEWSKA-MALESZEWSKA

Urodziła się 15 sierpnia 1913r. w Łodzi. Była wybitną sportsmenką, reprezentantką Polski w piłce siatkowej i koszykowej, ale największe sukcesy osiągnęła w lekkoatletyce, których ukoronowaniem był brązowy medal podczas Olimpiady w Berlinie w rzucie oszczepem (1936r.) - wynik 41,80m. W czasie tamtej pamiętnej Olimpiady przyznano jej także tytuł „Miss Igrzysk”. Podczas okupacji hitlerowskiej brała udział w ruchu oporu. Jej mieszkanie w Podkowie Leśnej było otwarte dla bezdomnych i głodujących Polaków i Żydów.

Przez niemal 60 lat (od 1949 roku) aktywnie działała w Polskim Komitecie Olimpijskim. Była założycielką Klubów Olimpijszczyka w kraju i za granicą, ambasadorem „Crossów Ostrzeszowskich”. Aktywnie działała w Polskim Związku Lekkiej Atletyki. Była także sufrażystką sportu kobiecego w Polsce - przez 22 lata pracowała w komisji kobiecej Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF).

Za swoją działalność otrzymała wiele odznaczeń państwowych najwyższej rangi, została uhonorowana wieloma prestiżowymi wyróżnieniami międzynarodowymi. W 1978r. jako pierwsza w Polsce została uhonorowana Brązowym Orderem Medalu Olimpijskiego. Jest posiadaczką Honorowej Nagrody

„Legenda Sportu Polskiego”. W 1999r. otrzymała od MKOl Srebrny Order Medalu Olimpijskiego. Była laureatką Nagrody Stulecia Sportu MKOl i Ecce

związana była z Ostrzeszowem, zyskując tu wielu sympatyków i przyjaciół. Jako działaczka PKOl corocznie przyjeżdżała do naszego miasta na „Crossy Ostrze-



Maria Kwaśniewska-Maleszewska (druga z prawej) podczas Crossu Ostrzeszowskiego w 2003r.

Homo za działalność na rzecz niepełnosprawnych. W 2002 roku otrzymała Nagrodę Zasług - najwyższe wyróżnienie Stowarzyszenia Narodowych Komitetów Olimpijskich. W 2005 roku za wybitne zasługi dla polskiego sportu i ruchu olimpijskiego została odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Aktywnie wspierała sportowe ostrzeszowskie przedsięwzięcia w Polskim Komitecie Olimpijskim. 18 czerwca 1999 roku Rada Miejska Ostrzeszów podjęła uchwałę o przyznaniu Pani Marii Kwaśniewskiej - Maleszewskiej tytułu „Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Ostrzeszów”.

Ta znakomita lekkoatletka od wielu lat

na podst. strony www.ostrzeszow.pl

Podziękowanie za DAR ŻYCIA

11.10.2007 (czwartek) podczas akcji pobierania krwi w Szpitalu w Kępnie do oddania krwi zgłosiło się 34 dawców, po badaniach lekarskich krew oddało 33 dawców. Wśród oddających było 19 uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Kępnie. Wszystkim honorowym Dawcom krwi serdecznie dziękuję. Pragnę podziękować uczniom, którzy, oddając krew, uratują życie wielu chorym. Dziękuję również Dyrektorom szkół i Gronu Pedagogicznemu za zrozumienie potrzeby oddawania krwi przez uczniów. Dzięki aktywności ludzi wspierających idee honorowego krwiodawstwa chorzy mogą czuć się bezpiecznie, gdyż krew dla nich jest odpowiednio zabezpieczona. Honorowe krwiodawstwo jest działaniem wybitnie szlachetnym i bezinteresownym na rzecz ratowania życia i zdrowia ludzkiego, stanowiącym potwierdzenie wielkiego poświęcenia.

Kierownik Terenowego Oddziału Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Ostrzeszowie lek. med. Stanisław Walkiewicz

Serdeczne podziękowania



rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali serce i współczucie, uczestniczyli w nabożeństwie pogrzebowym, złożyli kwiaty, zamówili msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Kazimierza Gutowskiego

składa
żona, synowie i rodzina



Plan dyżurów wieczornych i popołudniowych (soboty, niedziele) pełnionych przez apteki w Ostrzeszowie

„Jagiellońska” od 22.10.07 do 28.10.07, t (062) 730-94-64
„Pod Wagą” od 29.10.07 do 04.11.07, t. (062) 730-32-23

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki od 7⁰⁰ - 11⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU do godz. 17⁰⁰, tel. 730-14-90

CZAS OSTRZESZOWSKI
REGIONALNY TYGODNIK
INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

REDAGUJE ZESPÓŁ: JOLANTA SZMUTŁA (REDAKTOR NACZELNA), KRYSZTOF JUSZCZAK, WŁODZIMIERZ JUSZCZAK, RYSZARD PAŁA, ROBERT PAŁA, STANISŁAW SZMUTŁA, ŁUKASZ ŚMIATACZ, ANNA KONARSKA, AGNIESZKA SKOLARSKA, MARCIN ŁAĞÓDKA, MACIEJ ŚMIGLEWSKI

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. Św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła
WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji nadanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów i „Informacji Samorządowych”. Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90

e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl